

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 92.

W NIEDZIELĘ DNIA 17. LISTOPADA 1799.

*Z Wiednia d. 9. Listopada.*

We czwartek d. 7 t. m. odprawili się w kościele Augustyanów roczne exekwije za poległych w polu żołnierzy, na których Cesarz Jmć z Arcy Xżętami, wielu jenerałami, officyerami sztabu i niższemi tutejszego garnizonu znajdował się obecny.

Baron Mesko de Szeplak i Enyio ke ofiarował J. C. K Mci najpokoroiey z chwalebne go patriotysmu swe srebrne naczennia w wartości 1915 ryń. i 58 kr. na dobrowolną woieoną składkę. J. C. K. M. Raczył ten patriotyczny dar mile przyjąć, i temu najtąskawsze swoje ukontentowanie o świadczyć każet.

J. C. K. M. Raczył administratora Tabaki i stępu w Czechach, Daniela Franciszka Zueber, przez najtąskawszy wgląd na jego pięćdziesiąt letnie wystugi, na pensyi zas użonev postawić, i na znak najwyższego swego ukontentowania medalem złotem, z takimże lancuszkiem udarować.

Podług urzędowego doniesienia, zo-

stały dwa gatunki fałszywey monety pod Cesarskim stępem, to jest dwie talarki Niderlandzkie i 20 kr. przez Francuzkich ieńców przechodzących przez Udnie w cyrkulacyą wprowadzone. Obs te gatunki, pouług oświadczenia głównego mennicznego urzędu, są z cyny, a zatem żadney wewnętrżney wartości nie mają, i z samego nawet widoku łatwo mogą być rozpoznane od prawdziwey pod tym stępem monety. Gdy fałszywa moneta dalej w kraj wprowadzoną być może, ostrzegę się przeto publikum żeby się miała wgląd na niey na baczności, dla uniknienia wynikającej z tąd szkody. W Wiedniu d. 29 Października 1799.

Nieprzyjaciel nauczony jak widet przez kilkokrotne w tej kampanii doswiadczenie, że nie zrowneni siłami przeciw męztwu i waleczności wojsk Cesarzkich i Rosyjskich zdołać nie potęfi, umyslił przeto dla odniesienia niei kich korzyści postawić się w stanie przemoc.

W wszystkich wiadomo gazet, iż nieprzyjaciel częścią dla powetowania wielu poniesionych klęsk, częścią też dla pokazania się na końcu tej kampanii z większymi siłami, nakazał 200,000 przymuszonego rekruta, który wprawdzie po większej części, podług zapewnienia tychże gazet, na samem tylko nakazie Francuzkiego dyrektoryatu się zakończył. Genueskie i Szwaycarskie góry podały mu korzystne stanowiska, w których mógł oczekiwać wybranych wewnątrz kraju zawsze jednak znacznych posiłków; za pomocą więc tych sposobów udało mu się ostatnią razą z większą bez porównania daleko siłą wyprzyć Rofsyyską armią i korpus Cesarzowski, zostające teraz pod dowództwem F. M. L. Patrasch, z ich w Szwaycaryi stanowisk.

Takichże samych sposobów użył nieprzyjaciel, podług doniesienia generała jazdy Melas pod d. 26 p.m. przeciw stojącemu przy Basco Cesarzowskiemu F. M. L. Karajczay, postępując w sile 12,000 ludzi dwiema kolumnami, z których każda przemieszczała liczbę wojak wspomnianego F. M. L. Karajczay, przez Pasturano i Capriata, a trzecią jeszcze kolumnę wysłał przez Pozzolo Formigaro. Pomimo jednak tej nierówności w liczbie siły, bitwy się nasze (waleczne wojska z podziwienia godną odwagą, odparły kilka razy liczniejszego nieprzyjaciela, zabrały przeszło 800 jeńców, między którymi znajduje się i generał, wiele wyższych i niższych oficerów i zdobyły 1 chorągiew. W zabitych i rannych poniosł nieprzyjaciel nie małą stratę, która podobnie z naszej strony przy tak nierównym walce nie miała być musi. Nakoniec przewidując F. M. L. Karajczay

że nieprzyjaciel będzie korzystał z większej swej siły i przez powtórzone ataki starał się nasze osłabić, umyślił zatem przeprowadzić się za Bormio i obrać sobie za tą rzeką korzystne położenie. Generał jazdy Melas posłał w tym samym czasie kilka batalionów piechoty i cokolwiek jazdy na zmocnienie jego korpusu, oraz przesłał F. Z. M. Kray na obcięcie komunikacyi nad zmocnionym tym korpusem, i przedsięwzięcia stosownych do okoliczności środków, dla wstrzymania nieprzyjaciela od dalszego wtargnięcia.

W stojącej na przeciw jenerała jazdy Melas głównej nieprzyjaciela sile, postrzeżono w tym samym czasie różne poruszenia przeciw Vigo i Leregno, przez co ważna dla naszego stanowiska twierdza Mondowi od strony gór opasacą została. Dywizyjny nieprzyjacielski generał Lemoine rozumiał, iż ustraszony komendant tego miejsca, pułkownika Bripen, od Deutzmeystra regimentu, postawił mu na piśmie wezwanie, lecz odebrał od niego odpowiedź jakiej się od Cesarzowskiego komendanta powinien był spodziewać. Dla oswobodzenia jak najprędzej tego miejsca, wysłał generał Melas generała hrabiego Auersperg w 6 batalionów i 2 szwadrony jazdy, z zleceniem zajęcia nieprzyjacielskiej linii przy Vigo i Leregno z tytułu, w czasie gdy pułkownik Bripen odebrał rozkaz uczynić wycieczkę w 4 bataliony. Przedsięwzięcie to udało się przedziwnie, nieprzyjaciel był przymuszony cofnąć się ze wszystkich stron spieszo i odstąpić swego widoku na Mondowi. Dalsze szczegóły o tym działaniu jeszcze nie nadeszły.

Mieszkańcy Niemiec (piszą z wyższej Szwabii pod d. 22 października) przekonują się coraz bardziej, przez cierpienia swych współziomków, o potrzebie bronięcia siebie samych. W Brysgowii urządzono już w tym sposobie powstanie, iż na pierwszy znak stanie 30,000 ludzi do marszu gotowych.

Francuzi uczynili znowu w okolicach Ehrenbreitszteiu dla tej twierdzy znaczne rekwizycye, których wartość w pieniądzech do 21,85 tyn. wynosi. Nałożyli między innym 40 sążni liś, 6314 sztuk drzewa do tamy, 300 cetnarów kamiennych węgli, 200 łokci rasy, 6 cetnarów stali, 1000 funtów mydła, 400 funt. oliwy, 200 funt. oleju, 300 ryz papieru na ładunki do armat, tyleż na ładunki do fuzy, 1500 funtów świec łoiowych, 60 funtów woskowych, 20 funt. laku, 50 paczek pior., 700 beczek wapna, 30 cetnarów ołowiu, 200 wiaderk do ognia, 426 sążni drzewa. — W Rheingau wyproznili wszystkie piwnice z wina, przesłało million ryn. wartające i z szę za Ren wywieźli.

*D. 11. Listopada.*

Do Nru. 90 tutejszey Gazety wszedł dziś następując nadzwyczajny dodatek:

„Najmimo się już iakie nieprzyiaciel usiłowania z główną swoją w gorach siłą przy Cuneo czynił, dla zdobycia ważney twierdzy Mondowi, i iak ten jego zamiar odwrócony został.

W tym samym czasie ściągał nieprzyiaciel do siebie z doliny Suza znaczne posiłki, i większą część wojsk swoich na lewym brzegu Stury zgromadził, chcąc napstować z lewego boku ściągając przy Montenara Cesarzką armią. Jenerał jazdy Melas uznał przeto za rzecz konieczną at-

takować go w tym groźnym stanowisku pomimo nawet korzyści jego położenia miejscowego. — Czas ataku był na d. 31. równo z świtem postanowiony, a przeznaczone do ataku wojska na dwie kolony podzielone, z których pierwszą F. M. L. Ott, drugą F. M. L. Elsnitz dowodził. Obie kolony przeprawiły się w jednym czasie przez Sturę na rozbitych mostach, kolonna F. M. L. Elsnitz przy Castelleto, a F. M. L. Ott przy Montenara. Jenerał maior Sommariva odebrał zlecenie postąpienia z trzecią kolonną drogą od Fossano naprzód i uważania nayprzyzniejszego momentu do uderzenia na nieprzyaciela z przodu. — Nieprzyaciel, dla zabronienia nam przeprawy przez Sturę, osadził korzystay do obrony wysoki brzeg znaczną liczbą piechoty i artyleryi; zdawało się, iż chce tego korzystnego położenia odważnie bronić i rowniecia się naszym kolomn przeciw niemu niedopuszcć. Tymczasem dwie pierwsze nasze kolomny przeprawiwszy się szczęśliwie o godzinie 7 z rana za rzekę, postąpiły przeciw nieprzyacielowi, i gdy przez dobrze kierowany z naszych armat ogień nieprzyacielska artylerya przymuszona była uciszyć się, atakowała piechota nader dobro broiony muszkietowym ogniem wągorek tak żywo i natarczywie, że wkrótce nieprzyaciel był przymuszony opuścić go. Jazda korzystała z tego pomyslnego momentu, uderzyła na nieprzyacielską piechotę z nader wielką żywością. Jan szypko był od wszystkich trzech kolomn przynuszczoney atak, tak równie szypki i zwycięzki był skutek w wszystkich miejscach. Kolonna F. M. L. Elsnitz ścigała nieprzyaciela do Ronchi a zaparko

go aż pod same armaty twierdzy Cuneo. F. M. L. Ott natarał tak żywo na niego, że aż do Busca, nie mogąc się nigdzie oprzyć, uciekał. Z równą szychkością postąpił jenerał Sommariva z swem wojskiem aż do Valdigi i Vodignasco nad Maira. Tylko nadzwyczajna szychkość z iaką nieprzyjaciel uciekał, potrafiła go od zupełnego pobicia uratować. Zostawił w zabitych i ranionych przeszło 1000 ludzi na placu, wzięliśmy 800 jeńców i 4 armaty zdobyliśmy.

Jenerał iazdy Melas pisze, iż nie może dosyć wychwalić okazaney na nowo w tym razie roztropności i waleczności wszystkich jenerałów, officyerow sztabu i niższych, równie iak całego woyska; nade wszystko widzi się bydź obowiązany oddać sprawiedliwość F. M. L. Ott, Xięciu Lichtenstein, Elsnitz i jenerałowi Sommariva, za dane na nowo w tym dniu dowody ich dawney chwały. Zamawia sobie na dalszy czas sposobność obszerniejszego doniesienia i wymienienia tych wszystkich, którzy się szczególnie w tym dniu dystęgowali.

W dniu bitwy stała armia nad rzeką Grana w gotowości; rano jutrz umyślił jenerał iazdy Melas obróć sobie stanowisko, któreby go czyniło panem obu brzegow Stura i był w stanie oddzielnym korpusem, które mają do zwalczenia nieprzyjacielskie oddziały, posłać w każdym razie przedkie i skuteczne posiłki, iak już w dniu bitwy uczynił, posyłałąc F. M. L. Keim 6 batalionow Lattermana i 4 szwadrony Erdöty husarow w posiłku, przeciw mocnemu nieprzyjacielskiemu oddziałowi postępującemu z doliny Suza.

Z Liworna d. 29. Października.

Powieszono ztąd wiele żywności i wojskowych potrzeb dla Cesarskiej armii do nadbrzeża Spezzia. Z resztą żadne kupieckie statki nie mogą być ztąd do Genueskiego kraiu wysyłane. — W Rzymie znaleziono jeszcze 16 Francuzkich magazynow, napełnionych mąką, ryżem, &c. Urządzą tam teraz millicyą miejską. Xięzę D. Diego Naselli został od Krola Neapolitańskiego jenerałnym komendantem w kraiu kościeinym mianowany. Wydał on do Rzymian odezwę, wktórey mowi, iż chce zupełnie oczyścić kraj kościeinny z zarazy pustoszącey demokracji, napomina Rzymianow, którzy w nowym Papieżu wkrótce swego monarchę mieć będą, do spokojności, porządku, &c.

Z Paryża d. 25 Października.

Rząd Francuzki przyjął bardzo źle wydanie przez magistrat Hamburski uwięzionego tam Napper Tandy i innych Irlandczykow i wydał następujący wyrok: 1) Wydanie Napper Tandy i innych uwięzionych Irlandczykow przez magistrat Hamburski, będzie przez ministrów rzeszypospolitey wszystkim sprzymierzonym i neutralnym mocarstwom doniesione; 2) Konsul i agencja dyplomatyczna przy magistracie Hamburskim, mają natychmiast to miejsce i grunt tego opuścić; 3) Każdy agent Hamburskiego rządu we Francyi, ma opuścić miejsce swego przebywania w 24 godzin, a ziemię rzeszypospolitey w 8 dniach; 4) Na statki Hamburskie w portach rzeszypospolitey będzie włożone powszechne embargo.

Utrzymują, iż dyrektorjat nie wie dział wcale o wyjeździe Buonapartego z

Egiptu, gdyż na kilka dni przed jego przybyciem posłał mu list pochwalny względem jego zwycięstwa przy Abukir. Przywiózł on z sobą drukowaną w Egipcie gazetę, w której wyczytaliśmy następującą Anekdotę: W bitwie morskiej przy Abukir strzelali Anglicy 36 godzin do okrętu Tonnant. Kapitan jego, Dupetit Thouars, utracił jedno ramię i obie nogi. Żądał aby mu podano lulkę. Ciągnął ją kilka minut, potem umarł wołając: Maytkowie nie poddajcie nigdy okrętu Tonnant Anglikom.

Niektóre wiadome osoby w Paryżu chcą wiedzieć, że Buonaparte nie zostawił Francuskiej armii w owej spokojności, iak on mowi, ale owszem w największym nieukontentowaniu, i że dla uniknienia rozruchu wyjechał zawczasu, nie powierzając swego zamiaru tylko jednemu Berthier.

Gdy się czas do wyjazdu zbliżał posłał do tych wszystkich osob, które miał z sobą wziąć, zapieczętowane bilety, żeby je w pewnym dniu i o pewney godzinie nad brzegiem morza otwarli. Dzień 5 fructidora (22 sierpnia) był tym dniem oznaczonym. Wszyscy ci, którzy takowe bilety odebrali, udali się na miejsce wyznaczone, otwarli bilety i znaleźli w nich rozkaz zaembarkowania się. Nie stracili ani momentu, zostawili swoje rzeczy w kwaterze, a konie na brzegu. Na okrętach były imiona wszystkich czytane; dwie osoby znaleziono obce i zaraz je na ląd wysadzono. Kotwice zostały podniesione, okręty poszły pod żagle, lecz przeciwne wiatry nie pozwoliły im aż d. 7 fructidor wysuć z Abukir. Buonaparte zostawił wyjeżdżając zapieczętowany pakiet do je-

nerała Klebera, który dopiero w 24 godzin po jego wyjeździe miał być otworzony. W pakiecie tym znajdowało się mianowanie go kommanderującym generałem w całym Egipcie, a generałowi Desaix miał oddać komendę w wyższym Egipcie.

Osoby przybyte z Buonapartem są następujące: Jenerał Berthier, szef głównego sztabu, dywizyjni jenerałowie Lasnes i Murat, jenerał brygady Marmont, jenerał artyleryi Andreosi, szef brygady Bessiere, kommandant jego przewodników, 3 uczeni Bertholet, Monge i Arnaud, znaczna liczba officyerow, wiele Mamelukow, kilku Arabow i jego przewodnicy. Po wypłynieniu z Abukir nie widzieli ci wydrownicy tylko jedną Angielską fregatę na morzu; przybyli d. 9 Vend. (1 października) szczęśliwie do Ajaccio w Korsyce. Przeciwnie wiatry zatrzymały ich tam do d. 7 października. Buonaparte nie tracił tam daremnie czasu, znalazł tę wyspę, w której się rodził, podzieloną w mniemaniu, starał się nakłonić wszystkie partye do obrony powszechoey sprawy. D. 8 paźd. przybył do St. Rapheau, o godzinie 2 po południu udał się z swoimi przewodnikami i świtą do Frejus, gdzie świadkim zapalem był przyjęty. — D. 9 udał się Buonaparte z jenerałem Berthier i 3 uczonemi z Frejus do Paryża. Jenerał Lasnes, który na dwóch szczytach chodzi, i jenerał Murat, który ma bark przestrelony popłynęli d. 10 z wszystkimi bagażami do Tulonu, z kąd udali się do Paryża.

D. 12 niedaleko Aix została bryka z bagażami Buosapartego i jego świty od 22 zbroynych rabusiow napadniona i ze wszystkiego złupiona. Dwoch żołnierzy prowa-

dzających ją zostali rozbrojeni. Znajdowało się na niej 8200 fr. gotowych pieniędzy, 4 kasserole, 4 tuziny talerzy, 48 nakryciow stołowych &c. wszystko srebrne; piękna Turecka broń, kosztowne pierścienie, materye &c. Wiele innych rzadkich rzeczy i ważne papiery miały się także u busiom dostać w ręce. Druga bryka z rzeczami jego świty, została podobnie złupiona, na której się 8000 fr. gotowych pieniędzy, wiele srebrnych naczeń, kamieni drogich &c. znajdowało.

Ógółem zdać się jak gdyby bezpieczeństwo zniknęło we Francyi. Z Laval donoszą: "Wszyscy jesteśmy napełnieni trwogą; więcej 20,000 rabusiów plądrują i przechodzą cały ten departament. Dowodcy ich podzielili się na kantony: Lebrune dowodzi w kantonie L. Isat, Emerville Beauregarde w kantonie Chateau Gautier, St. Robert w kantonie Ernon &c. Jeżeli republikanckie woyska spieszo nie nadejdą, to zginęliśmy."

Buonaparte i Moreau zesłali się pierwszy raz przed kilku dniami u prezydenta dyrektoryatu Gohier. "Generale (rzekł Buonaparte do Moreau,) miałem kilku twoich officyerow przy sobie, przedziwni są z nich męże!" Od tej rozmowy mówi Buonaparte wiele o Moreau, o jego patriotyzmie, o jego roztropności, &c. Jakobińcy usiłują ich poróżnić, lecz oba bardzo się szacują.

D. 22 znajdował się Buonaparte na teatrze Włoskim, czyli teatrze komicznej opery. Obrat sobie ostatnią w kącie łożę, chcąc się ukryć; lecz niektóre osoby po zbawszy go uwiadomiły drugie, w krótce zabrzmiała sala głosem: Ne h'zyie Buonaparte! Widzcie on się b. oż odkrytem ogłosił po pierwszym akcie teatr.

D. 23 oddawał Buonaparte dyrektorowi Siéyes i Roger Ducos prywatne wizyty. Potym znajdował się na posiedzeniu narodowego instytutu, którego jest członkiem. Przywiózł z sobą młodego Beauharnois, syna swej żony z pierwszego małżeństwa, z Egiptu. Dzienniki dają mu różne przeznaczenia. Jego nieprzyjaciele nadaremnie rzucają przeciw niemu różne przed ludem potwarce. Ob. Lafayette oddała mu z córką swoją wizytę, dziękując mu za przyłożenie się dawniej do uwolnienia jej męża. Generał Bernadotte posiada przyjaźń Buonapartego, pod którym we Włoszech służył. Po wyjeździe Buonapartego z Egiptu, składała się resztkę tego armia, podług późniejszych pism, procywilnych urzędników, Osmianow i Greków, z 24,000 Francuzow. Rada 500 dała jenerałom Buonaparte i Moreau wspólny obiad. Pogłoska jakoby do Frejus 50 statków przybyło, które armią naszą z Egiptu przywiozły, jest zmyślona. Konwoj z ciężką naszą artylerją z Neapolu i Włoch od 22 zagłow, przybył mimo ostrożności Anglikow, był powodem do tej pogłoski.

Wdowa i syn zmarłego reprezentanta Baudin, kazali w kościele S. Germana nabożeństwo pogrzebowe za niego odprawić na które wszyscy reprezentanci przez drukowane kartki zaproszeni byli.

Mówią na nowo, że Guillemardet, poseł nasz w Hiszpanii, jest odwołany. — Kawaler Azara, bywszy Hiszpański poseł przy Francuzkiej rządy, wychodzi z Patyża. Hiszpański admirał Mazaredo wyjeżdża z tą do Brest. Jest on z Bahia rodem. Xąż Olsuna, mający przeszło 3 mil. fr. rocznego dochodu i będący po-

czątkowo do Wiednia przeznaczony, musi teraz do Hiszpanii powrócić.

Mowią, że Berthier jest na ministra wojennego, a Mōnge na ministra wewnętrznego przeznaczony.

Szuwanie, którzy nie dawno Mans wzięli, zostali podług doniesienia ciatu prawodawczemu, przez jenerałow Digonet i Gillet przy Silly i Pare pobitemi i rozproszonemi, utraciwszy, a podług drugich 8 armat. Angers zostało w stanie oblężenia ogłoszone. Wielu szuawow, z którymi woyna wkrótce zakończoną będzie, woleli się potopić niż dostać się w ręce republikanow.

Okręt z 250 żołnierzami i 20 officyerami, bywszego Francuzkiego garnizonu w Korfu, został od Algierskiego korsarza schwytany i do Algieru przyprawdowany; lecz Dey Algierski kazał go natychmiast nietykany wypuścić.

Noel, bywszy nasz poseł w Hadze, jest drugim szefem kancelaryi w wydziale ministra wewnętrznego. Bywszy Cysarpiński dyrektor Sopranzi przybył do Paryża.

W Bordeau i innych naszych portach z przyczyny mającego nastąpić wypłynienia naszej Bresteńskiej floty, włożono embarga na okręty.

Nieiaki Calais oznaymił tu, iż wynalazł sztukę latania. W tych dniach czynił doświadczenie. Puścił się z wysokiego na 80 stop balkonu, lecz zamiast leczenia, upadł wprost na ziemię. Wynalazek swoy przypłacił rozbiciem nosa i pozbyciem się zębów.

Rada 500, której Lucyan Buonaparte prezyduje, dekretowała d. 24, że nasze liniowe okręty, fregaty i korwety mają na-

dal dostawać nazwiska dystęagwujących się obywateli Francuzkich. Wydatki marynarki na rok 8 postanowiono 82 miliony zamiast 135, których minister marynarki żądał. — Rada starszych odrzuciła d. 24 rezolucyą przeznaczającą karę śmierci przeciw dyrektorom &c. którzyby przy negocyacji pokoju cokolwiek przeciw całości rzeczypospolitey i terażniejszym jej granicom proponowali lub układali.

*Z Frankfortu d. 29 Października.*

Jenerał adiutant Gauthier i jenerał Roger pokazali się byli d. 26 przy zamierzeniu przed naszymi bramami w 300 jazdy Francuzkiej i chcieli do miasta wniknąć. Gdy przed ich oczyma podniesiono mosty, postali list do miasta od kommanderującego jenerała Lecourbe z Manheimu, w którym żąda 600,000 fr. 6000 par trzewikow i 2000 łokci sukna w sposobie pożyczki dla rzeczypospolitey. Rada zgromadziła się zaraz na sefisy nadzwyczajną, na której postanowiła przetożyć Francuzkiemu jenerałowi na piśmie niedostatek miasta i uznaną przez rząd Francuzki jego neutralność, nadto, iż ostatnie siły dochodow miasta jenerałowi Baraguey d'Hilliers poświęcone zostały. Dwoch senatorow zaniosło Francuzkim jenerałom ten list, lecz ci oświadczyli, że mają rozkaz w przeciwnym razie wzięść 20 zakładnikow. Deputowani czynili im najwyższe przełożenia, które przecię nazajutrz skutkowały, gdyż do odpowiedzi kommanderującego jenerała cofnęły się wczoray Francuzkie woyska z Höchst do Moguncyi nazad. Oba officyerowie, którzy w domu zaleznym pod łabędziem stali, opuścili miasto ukontentowani i życzyli miastu aby do kommanderującego jenerała deputacyą wysła-

to. Spodziewamy się także, iż przyjdzie z głównej kwatery zupełne nas uwolnienie od rekwizycji. Przed bramą Sachsenhausen stoi teraz pikietą Szeklera Husarow.

*Z Hagi d. 29. Października*

Wiadomości z północnej Hollandyi potwierdziła ciągle ambarkowanie się Angielskich wojsk. Rosyjskie nie są jeszcze ambarkowane, gdyż zapewne oczekują na instrukcyę z Anglii względem dalszego ich przeznaczenia. Anglicy zaambarkowali dotąd około 7000 ludzi, w liczbie których znajduje się jazda i artylerya. 1500 koni artylercyjnych i od bagażow przedali publicznie w różnych miejscach Polder i Zyp, których większą część nasz rząd zakupić kazał.

Wczoraj odebrał nasz dyrektoryat od generała Brune list pod d. 25 t. m. w którym donosi: 1) iż na jego żądanie reprezentant Gerisma, i brat jego, którzy się z Fryslandi do Amsterdamu udali, i z statkiem na którym płynęli w Angielską niewolą zabraniami byli, bez okupu wydaniem zostali; 2) iż żądał od Króla Jorku wolnego łowu i żeglugi dla rybakow na Sunde, tak jak iuż na północnym morzu pozwolone zostało, lecz odpowiedź została jeszcze odłożona, poki nie zasiągnie w tej mierze wiadomości od admirała Mitchell; 3) iż d. 24 przybyła fłota admirała Dixon do Texel z wielką liczbą przewożonych statkow dla zabrania wojsk, które zapewne przed 1 listopada opuszczą w większej części rypłką."

Generał Brune znajduje się od d. 15 w Amsterdamie, gdzie od municypalności na wielką ucztę był zaproszony. Generał Gouyon kommanderuje w czasie jego niebytności armią.

Gdy kosza na obronę oyczyzny w czasie wyładowania Angielskiego są niezmiernie wielkie, potrzeba przeto zapętnić znowu kasy z których gotowe pieniądze zostały wzięte. Cało prawodawcze postanowiło na ten koniec nowy podatek, to jest ci, na których w przeszłym roku nalożono podwoyną kontrybucyą na ich majątek i dochody, muszą procz tego zapłacić natychmiast po 1 od sta.

Werbują tu znowu mocno: płacą po 10 czer. zł. na rękę, a temu co dostawie kruta 3 czer. zł.— Z Wezel donoszą, iż pogłoska jakoby różne Pruskie regimenta odebrały znowu rozkaz udania się w te okolice, jest zmyślona. Xżę Jorku zamyslał d. 1 listopada z kapitanem Popham do Anglii odpłynąć. Liczba do zaambarkowania się Rosyjskich wojsk jest na 14, 700 głów podana.

*Z Geny d. 12. Października.*

Dyrektoryat nasz wydał przedwczorajem wyrok, którym nakazuje wszystkim cudzoziemcom oddalić się w przeciągu 6 dni z gruntu rzeczypospolitey Liguryjskiej, a w 48 z miasta środkowego. Nie wyłącza w nim tylko osoby zamieszkałe od roku i żyjące od 6 miesięcy z swego przemysłu. Zbyteczny niedostatek żywności był do tego powodem. Wielu członkow rady 60 wdało się za patriotami tu zbiegłymi. Rozumieją, iż wyrok ten będzie złagodzony.

*Z Bruzelli d. 24. Października.*

Wojska będące w marszu z Luxemburga i Metz do Hollandyi, dostały przeciwny rozkaz, udeżyć się nad Ren, gdzie zapewne i reszta posilkow pojdzie, które były do Batawskiej armii przeznaczone.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 17. LISTOPADA 1799.
 

---

*Z Stuttgardu d. 25. Października.*

Wiadomości, które mamy o położeniu armiiw Cesarskiej i Rosyjskiej nad Renem, mieszczą w sobie, że główna kwatery Arcy Xcia Karola znajdują się zawsze w Donaueschingen, że większa część wojsk jego stoi obozami przy Hufingen i Villingen; jednak wystrzał z Hufinga korpus wojska ku Schofhausen dla zastąpienia Rosyanow, którzy odciągnęli dla złączenia się z F. M. Xęciem Suwarowem w Lindau. Nie wiadomo jeszcze, kiedy armia Rosyjska wnidzie znowu do Voralbergu i Gryzocow, gdzie Austriacy pod jenerałem Nauendorf zostali zmocnionymi kontyniensem Bawarskim.

Ostatnie listy z okolic Hejßbron donoszą, iż kolonna Frao uzow, znajduiąca się w Bruchsal, była d. 22 zmocniona 200 ludźmi. Kolonna w Sinsheim stojąca znaczne odebrała posiłki, i wysiała oddział od 500 ludźmi przez Wolbstadt do Wimpfen, lecz za zbliżeniem się licznego korpusu jazdy Austriackiej, złożoney z Szeklera huzarów, któryścerow Anspach i Arcy Xcia

Franciszka, i Korpusu Bawarskiej piechoty, z Furfeld przybytey, cofnął się do Wolbstadt. Dwa regimenta ki ryłserow Cesarza i Arcy Xcia Alberta przechodziły wczoray rano tędy, idąc do Vahingen. — Przedwczorom słyszano od Philipsburga mocne strzelanie z armat.

*Z Strasburga d. 26. Października.*

Pomimo wyroku dyrektoryatu Helweckiego, zakazującego wchodzić w negocyacye, względem nakazaney pożyczki przez jenerała Massenę, miasto Zurich ułożyło się w tej mierze, i zapłaciło część summy która na niego była nałożona. Jenerał Massena wydał potym odezwę do swey armii, w której oświadcza, że było jego zamiślem wypłacić officyerom za 3 dekady, a żołnierzom za 2 zaległy żołd, że na ten koniec żądał od miast Bazylei, Zurich i St. Gal pożyczki, że dwa ostatnie odpowiedziały jego życzeniom, lecz pierwsze wymowiło się wyrokiem dyrektoryatu Helweckiego, który mu zakazał w wszelką w tej mierze wchodzić mowę, że łatwo jest poznać autora tego środka, którego skut-

kom powaga armii powinna teraz zapobiedz.

*Od brzegow Menu d. 29. Października.*

Listy z Frankfurtu ogłaszają wielką twogę względem handlu tamtejszego. Wielki dom handlowy braci Bernhard prze stał płacić, a dom Bethmenna w Londynie syna bankiera Frankfortskiego, a razem i kompanisty zupełnie zbankrutował. — Z Hiszpanii donoszą, iż flotta zjednoczo a w Brest leżąca, ma przedsięwziąć wyprawę przeciw W. Brytanii, a inna flotta w Fer roli Kad x będąca, połączona z wielu okrętami Francuzkami ma popłynąć namo rze szrodziemne.

Podług rauptottow i główney kwatery Rosyyskiej w Lindau pod dnem 22 wojska Rosyyskie pod dowództwem Suwarowa podzielily się na dwa korpusy, z których jeden jest pod kommandą jen. Rossenberg, drugi pod jenerałem Derf Iden. — Z Mannheimu pod dnem 23 donoszą, iż politycy Francuzow żadoey odmiany nie poniosły, procz, iż po zajęciu Bruchsal, Francuzi nieco naprzod posuneli się.

W Petersburgu przeznaczył karłyna ta Ruffo na Papieża z przytączoną uwagą, iż własnie doszedł kanonicznego wieku lat 55.

---

DONIESIENIA.

---

*Ze strony C. K. Sandomirskiego urzedu cyrkularnego poltio się do wiadomości, że termin arendy skoro tego w Krol. miescie Sandomierzu ostatniego grudnia 1799 kończy się, a licytacya tego podatku 2030 listopada t. r. w Sandomirskiej kancelaryi cyrkularney o godzinie oter z ruzn. dla wypuszczenia onegoż znou w arendę na rok jeden od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1800 otprawiona, za cenę zaś pierwszą tego-roczna summa arendowna, 1911 zł. ryń wynoszaca podana będzie.*

*Na ktora licytacya zatym chęć arendowania mających z tym dektadem zaprasza się, iż warunki arendowne, w tego-rocznym kontrakcie wyrażone, tu jeszcze przed licytacyą przyrzeć mogą, i z kaucyą przyjąć się dają, tudzież zakładem ćwierćroczną ratę arendowną wynoszącym na terminie licytacyaym stawić się mają.*

*W Sandomirzu na dniu 31 Października 1799.*

C. K. Sąd występki karzący Krakowski niniejszym obwieszczeniem publicznie każdego zawiadomia: iż gdy Piotr Dąbrowski, stanu iak się wnosi szlacheckiego, we wsi Gorna Brzycyna nazywającej się w cyrkule Myślenickim Galicyi Wschodniej leżącej zrodzony, i części teyże wsi względnie inowch sukcesorow bydź się okazujący współdziedic, w ostatku we wsi Radgość cyrkulu Tarnowskiego mieszkający, o występek rozboystwa na 6 osobach wraz z innemi współdobranemi w karzynie Tomaszowskiej cyrkule Bochnickim Galicyi Wschodniej stojący, w nocy z dnia 31 Marca na dzień 1 miesiąca kwietnia roku teraz bieżącego dopełniony przed tutejszym C. K. kryminalnym sądem zostaje zaskarżonym.

Przeto rzeczonoy Piotr Dąbrowski do osobistego w tymże sądzie występki karzącym stawienia się, a to w przeciągu 60 dni czasu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia rachować się mionych, w zamiarze oczyszczenia się z zadanego mu tego występku niniejszemi zapożywa się. Dn w Krakowie d. 15 Listopada 1799.

*Jan Stefan Stranski, sędzia kryminalny.*

*Michał Dutkiewicz, asesors.*

*Ignacy Łabajewski, asesors.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyk

tem Joachymowi i Salomei Cebulskim małżonkom i Panu Bogusławowi Stokowskiemu, ze Kazimierz Świdzki z Kiełkowa cyrkułu Radomskiego u Sądów tych, o zapłacenie summy 6000 zł. pol., załobę na nich podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znawdają się, onymże małżonkom Cebulskim i Stokowskiemu adwokata tutejszego Zarzeckiego z ich sakodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 21 Stycznia 1800 roku o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli iskie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie Patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków i prawa używali, które do poparcia tej sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wsi lka niedogodność z zaniebawia wyalkość mogąca samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać wiani byli.

*Josef de Nikorowicz.*

*Olechowski.*

*Chrstianski.*

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi  
zachodniej. W Krakowie d. 12 Październ. 1799.

*Weinmann.*

Z mocy Rezolucyi Magistratu Miasta Kazimierza pod dniem 2 listopada roku bieżącego zpiędy, woiadoma się publiczność, iż dnia 6 miesiąca grudnia 1799 roku odbywać się będzie publiczna licytacya za gotowe pieniądze kamienicy Szymonu Sikorskiego tu w Kazimierzu pod N-em 91 w ulicy Szewskiej sytuowanej; życzący sobie tej licytowania, mają się na tymże samym terminie o godzinie 9 z rana w Ratuszu Kazimierskim, z zaopatrzeniem się kaucyi czter, zł. 30 znaydować.

*Szymon Rotkiewicz.*

*Maciej Maczeński*

Per Cæs. Regum Forum nobil. Lubl. provinciæ, medio præsentis edicti notum redditur, licitationem bonorum Charlez & Grabianowice in circulo Lubliensis sitorum, & Mficorum Dominici, & Chatharince de Jezierskie conjugum Raderkich, nec non Joanne Jezierska propriorum ad Instantiam Joannis Weber mercatoris Lublinensis creditoris Radeckiani in summa 48,000 fl. pol. tum pluralitatis reliquorum creditorum abhinc decretam esse, in ordine itaque assumendæ hujusce ad expensas creditorum licitationis diem 17 Xbris a. c. hora 10 matutina præfixam haberi, qua die quæstionis Bona plus off renti disvendentur, omnes igitur emendi cupidi pro eadem die & hora aditantur, cæterum cuius emendi cupido reliquitur, conditionis licitationis, actum estimationis, & inventaria in gremiali registratura inspicere. Datum Lublini. die 24 Septembris 1799.

*Ig. Pietruski.*

*Gr. szecki.*

*Reinheim.*

Ex Consilio Cæs. Regii Fori Nobil. Lublinensis  
Galicie Occident.

*Gangel.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia niniejszym Edyktem: iż na żądanie deputacyi wierzytelow licytacya publiczna, dobr Zbigały do masy zadłużoney niegdy Wincentego Chwaliboga należących w summie 25,091 złotych Ryńskich 59½ kr. sądownie oszacowanych, pozwolona została, i do odprawienia teyże licytacyi dzień 21 grudnia r. b. na godzinę 9 zrana jest przeznaczony, iako też że przez deputacyą wierzytelow następujące warunki są ustanowione:

1.) Ażeby każdy do kupna tych dobr ubiegający się zaraz przed rozpoczęciem licytacji zsięgnął część szacunku jako rękoymią w gotowiznie złożył, i inaczej do licytacji nie był przypuszczony.

2.) Z przysiętemu tych dobr nabywcy wolny się zostawie wybor, albo zaraz po licytacji szacunek dobr do depozytu sądowego złożyć, albo masę przez dostateczną kaucyą, o u stąpić mającym zas. okolicie wierzycielow zabezpieczyć, tym czasem zaś od resztującego nad rękoymią szacunku na rzecz masy prowizyą po 5 od sta optacę, w którym przypadku.

3.) Przystętych tych dobr prawem licytacji nabywca, odrzuciwszy summy wyder. kaff we przy d. brach zostawać mające, zaraz po następionym dekrete kollokacyy. nym czyli pierwszeństwa i po zadatney repartycyi, z resztującego szacunku każdemu wierzycielowi w porządku kl. siffkacyi w gotowiznie zadosyć uczynić, albo z wie. rzycielom w tej mierze ugod.ić się obowiązany będzie; a to pod przepadkiem rękoyimi, i powtorną dobr rzeczonych licytacyą z iego szkodą i iego kosztem następic mająca.

Zwzający sobie przeto tych dobr nabydź niechay się wyznaczonego dnia i go. dziny w C. K. Sądach szlacheckich Krakowskich znavduią. Wolno się im nakoniec zostawie przyzrzyć sobie wprzod w sądowey registraturze dobr rzeczonych detak. sacyą. W Krakowie dnia 28 Octobra 1799.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef: Eques a Cronenfels.*

*Chrastiański.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey  
*Elsner.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodoiey wiadomo czynią wszy. stkim opiekunom, następcom czyli kuratorom i administratorom Mass iakichkolwiek: że dla ułatwienia pracy przy zdawaniu tute. szey Instancyi popularoey i sądowey ra. chnkow, i celem iednostayności w tych ier rachoukach zachowania, Formularze i Ta. belle są ułożone. Kied mu tedy pod iurysdykcyą tuteyszych C. K. sądow szlache. ckich zostającemu opiekunowi, kuratorowi lub administratorowi wolno będzie, kopieie formularzow tych w tuteyszey Registraturze wyiać sobie, a to tym końcem, ażeby odtaę rachunki podług nich okładać starali się. W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1799.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Kronenfel,*

*J. Morak.*

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Crakowskich  
Galicyi Zachodniey.

*Elsner.*

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciz Occidentalis Domino Petro Borzecki Bonorum Minsk Hæredi, Medio præsentis edicti hise insinuator, quod nimirum Martea Richard ejusque Societas Mercatores Warsavienses ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto Solutionis summa 1100 Nium c. s. e Libellum porrexerint Juditiquo opem, quo ad id justitia exi. git, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Grsum Dederko ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judicariii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies suam exceptionem porrigat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui admiaicula tempestive transmittat vel desique altum quempiam Mandatarium constituat Foroque huic de. nominet & pro ordine proscripto Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime effi. cacia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibiimet ipsi impu. tandas habebit Ita enim sanciuunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Ign. Pietruski,*

*Wrabetz.*

*Purdecher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciz Occidentalis. Datum Lublini die 13 Julii 1799

*Gangel.*